



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Jacek Błaszczyk
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

w sprawie T.N.
oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.
w dniu 13 listopada 2024 r.,
kasacji wniesionej przez prokuratora
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 29 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 58/23,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu
z dnia 7 lutego 2023 r., sygn. akt II K 51/22,

**na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok
i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do
ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

Jacek Błaszczyk

Tomasz Artymiuk

Małgorzata Gierszon

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2023 roku sygn. akt II K 51/22 Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu II Wydział Kamy uznał oskarżonego T.N. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktem oskarżenia, ustalając, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym tj. przewidywał możliwość pozbawienia życia pokrzywdzonej L.P. i godził się na nastąpienie takiego skutku, tj. za winnego popełnienia czynu opisanego w art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk przy zastosowaniu art. 15 § 2 kk w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 kk skazał oskarżonego na karę 6 lat pozbawienia wolności i na podstawie art. 62 kk orzekł, iż oskarżony orzeczoną karę pozbawienia wolności będzie odbywał w zakładzie karnym umożliwiającym mu podjęcie leczenia odwykowego. Na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności. Na podstawie art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 kpk Sąd uniewinnił T.N. od popełnienia czynu z art. 207 § 1 kk.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli prokurator oraz obrońca oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 29 lutego 2024 roku, sygn. akt II AKa 58/23, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie po rozpoznaniu apelacji Prokuratora Rejonowego w Mielcu i obrońcy oskarżonego w pkt. I zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznał oskarżonego T.N. za winnego tego, iż w dniu 11 marca 2022 roku w M. woj. [...] przewidując możliwość pozbawienia życia swojej konkubiny L.P. i godząc się na to zmierzał swoim zachowaniem bezpośrednio do dokonania jej zabójstwa w ten sposób, że najpierw dusił ją poprzez uciskanie szyi rękami, a następnie zranił ją nożem kuchennym w prawą stronę szyi, powodując u niej łącznie obrażenia ciała w postaci rany ciętej o długości 35 cm okolicy szyi po stronie prawej, wykrzepienia w żyłę szyjnej prawej bez przepływu, krwiaka za mięśniem mostkowo-obojczykowo-sutkowym ku tyłowi i ku dołowi o wymiarach 3x4 cm oraz odmy tkanek miękkich szyi wzdłuż przełyku i naczyń szyjnych z przewagą po stronie prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres powyżej siedmiu dni,

jednakże zamierzonego początkowo skutku w postaci śmierci pokrzywdzonej nie osiągnął z uwagi na dobrowolne odstąpienie od dokonania zabójstwa poprzez zaniechanie ataku bezpośrednio po spowodowaniu nożem rany ciętej szyi, opuszczenie mieszkania i niezwłoczne wezwanie pomocy medycznej tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk - i za to przyjmując na podstawie art. 15 § 1 kk, że oskarżony nie podlega karze za usiłowanie zabójstwa pokrzywdzonej L.P. wyczerpujące znamiona art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk oraz przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 157 § 1 kk skazał oskarżonego na karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części. Ponadto Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. L.B. kwotę 1 876,20 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i wydatkami w tej części i kosztami procesu w zakresie nieuwzględnionej apelacji Prokuratora Rejonowego w Mielcu obciążył Skarb Państwa.

Wyrok Sądu II został zaskarżony kasacją w całości przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego. Prokurator zarzucił:

- rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 15 § 1 kodeksu karnego poprzez błędne zastosowanie wskazanego przepisu i ustalenie, że oskarżony T. .N. dobrowolnie odstąpił od dokonania zabójstwa poprzez zaniechanie ataku bezpośrednio po spowodowaniu nożem rany ciętej szyi, opuszczenie mieszkania i niezwłoczne wezwanie pomocy medycznej, podczas gdy sposób działania sprawcy tj. wbicie noża kuchennego o długości ostrza około 25 cm będącego niebezpiecznym przedmiotem, w szyję pokrzywdzonej oraz duszenie jej poprzez uciskanie dłońmi jej szyi, a także wypowiedanie wielokrotnie gróźb pozbawienia jej życia, wskazuje, że T.N. działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej, a następnie jego zachowanie polegające na wezwaniu karetki pogotowia nie miało na celu dobrowolnego odstąpienia od dokonania czynu zabronionego, a wynikało jedynie z chęci umniejszenia swojej odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa w sytuacji

kiedy oskarżony był przekonany, że pozbawił życia pokrzywdzoną

W związku z tym zarzutem wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej punktu I. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna i jako taka została uwzględniona.

Przyczyną jej uwzględnienia nie był jednak zarzut sformułowany przez prokuratora w kasacji i jego rozpoznanie uznać należy za przedwczesne, ale dostrzeżona przez Sąd Najwyższy z urzędu bezwzględna podstawa odwoławcza w postaci naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w postępowaniu odwoławczym. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zasiadał bowiem w składzie, które nie zapewniało spełnienia w tym postępowaniu standardów prawa do sądu.

Kwestia należytej obsady sądu rozpoznającego sprawę musi być badana przez sąd odwoławczy oraz sąd kasacyjny z urzędu, a to w oparciu o przepisy art. 433 § 1 k.p.k. (sąd odwoławczy) oraz art. 536 k.p.k. (sąd kasacyjny). Z uwagi na skutek przewidziany w art. 439 § 1 *in fine* k.p.k. oczywiste jest, że w takim układzie procesowym zarzuty wskazane w kasacji obrońcy skazanego (nie były to zarzuty oparte na uchybieniach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k.) podlegałyby rozważeniu dopiero wtedy, gdyby okazało się, iż postępowania odwoławcze wolne było od uchybień kwalifikowanych z art. 439 § 1 k.p.k.

Przechodząc do poszczególnych członków składu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie rozpoznających badaną sprawę, to dokonując oceny przebiegu drogi zawodowej SSA X.Y., okoliczności towarzyszących jego powołaniu na urząd sędziego, stosunku do zmian wprowadzonych w ustroju sądów powszechnych po 2017 r., Sąd Najwyższy wziął pod uwagę rozważania zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2023 r., III KK 39/23, które w pełni podzielił.

Sędzia X.Y. powołany został do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie postanowieniem Prezydenta RP z dnia [...] 2020 r., nr [...] (M.P. 2021.[...]), na wniosek zawarty w uchwale KRS Nr [...] /2020 z dnia [...] 2020 r.

W pierwszym rzędzie podnieść należy, że sędzia X.Y. konsekwentnie wspierał kandydatury do niekonstytucyjnego organu jakim jest od 2018 r. Krajowa Rada Sądownictwa. Na ukształtowanie tego organu w sposób sprzeczny z wymogami konstytucyjnymi, pozostawanie tego organu w zależności od władzy wykonawczej i ustawodawczej, skutkujące wadliwością procesu awansu sędziów, wskazywano w uchwale składu połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20. W pkt 2 uchwały stwierdzono, że „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 k.p.k. albo sprzeczność w składzie sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (D. U. z 2018 r., poz.3), jeżeli wadliwość procesu powołania prowadzi, w konkretnych okolicznościach sprawy, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie prawa człowieka i podstawowych wolności”. Treścią tej uchwały Sąd Najwyższy jest związany. Zaprezentowany pogląd, że Krajowa Rada Sądownictwa nie jest organem niezależnym od władzy wykonawczej i ustawodawczej, a tym samym nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje art. 187 ust. 1 Konstytucji RP wyrażony też został w orzeczeniach trybunałów międzynarodowych – Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – (zob. wyroki ETPCz z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce [skarga nr 43447/19], z dnia 8 listopada 2021 r., Dolińska – Ficek i Ozimek przeciwko Polsce [skargi nr 49868/19 i 57511/19] oraz wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r. C – 791/19).

Kontynuując rozważania dotyczące okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego X.Y. na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego podnieść należało, że tenże w 2018 r. podpisał listę poparcia dla kandydatury do KRS sędziego Roberta Pelewicza, a więc osoby co do której poważne zastrzeżenia wysunięte zostały przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Apelacyjnego w Krakowie w uchwale z dnia 6

marca 2023 r. w związku z jego delegacją do tego Sądu oraz ubieganiem się przez niego o powołanie na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Powyższe kontrowersje były konsekwencją ujawnienia w mediach sprawy egzaminu na aplikację sędziowską córki sędziego Trybunału Konstytucyjnego – byłego posła PIS, w którym to wątku pojawiła się również osoba sędziego X.Y..

Z kolei w r. 2022 r. sędzia X.Y. podpisał listę poparcia do KRS dla Rafała Puchalskiego, wówczas sędziego Sądu Rejonowego w Jarosławiu delegowanego do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie i jednocześnie wyznaczonego przez Ministra Sprawiedliwości – w niestosowanym dotąd trybie – na stanowisko Prezesa tego Sądu. Wskazane zachowanie sędziego świadczy o pełnym poparciu dla przeprowadzanych od 2017 r. niekonstytucyjnych zmian w sądownictwie, których myślą przewodnią było ograniczenie niezależności sądów i pełne podporządkowanie ich innym władzom. W kontekście tej akceptacji należało spojrzeć inaczej na fakt wyznaczenia go w dniu 9 listopada 2018 r. na stanowisko Prezesa Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie przez pełniącego obowiązki Prezesa Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego Jana Majchrowskiego. Przyjęcie tej funkcji, inaczej niż objęcie obowiązków sędziego sądu dyscyplinarnego, którym sędzia X.Y. został od dnia 27 czerwca 2018 r., nie było obowiązkiem sędziego i dlatego nakazuje krytycznie ocenić takie postąpienie w kontekście jego niezawisłości i bezstronności. Niewątpliwie jest, że w tym czasie powszechnie zgłaszane były istotne zastrzeżenia do statusu Izby Dyscyplinarnej jako organu ustanowionego w strukturze sądownictwa, w sposób, który pozwalał określać go mianem „sądu specjalnego”. Zastrzeżenia te wyrażone zostały we wskazanej uchwale 3 Izb Sądu Najwyższego, która w tym zakresie wdrażała standard oceny niezależnego sądu wyznaczony przez TSUE w wyroku z dnia 19 listopada 2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18 (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2023 r., II KK 74/22).

Wskazane okoliczności, a więc przystąpienie przez sędziego do wadliwej procedury awansowej i to do sądu usytuowanego najwyżej w strukturze sądów powszechnych, w powiązaniu z przyjęciem funkcji Prezesa Sądu Dyscyplinarnego oraz poparciem kandydatur do niekonstytucyjnego organu, zależnego od władzy wykonawczej i ustawodawczej, pozwoliła na stwierdzenie, że z uwagi na te uwarunkowania związane z osobą sędziego X.Y., udział tego sędziego w składzie

sądu rozpatrującym wniesione apelacje, nie zapewniał prawa do sądu niezawisłego i niezależnego, ustanowionego ustawą w znaczeniu konstytucyjnym i konwencyjnym. Obiektywny obserwator mógł w tych okolicznościach powziąć przekonanie o związaniu sędziego z władzą wykonawczą wykraczającym poza stosunki o charakterze służbowym.

Z kolei SSA X.Y.1 z dniem 13 lutego 2018 r. został powołany na stanowisko prezesa Sądu Rejonowego w Dębicy i także od tej daty orzekał w I Wydziale Cywilnym tego Sądu. Od 1 marca 2020 r. został delegowany przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie na okres do 31 sierpnia 2020 r. Delegację przedłużano aż do 28 lutego 2022 r. Udzielenie pierwszej delegacji poprzedzało ogłoszenie jednego wolnego stanowiska sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie (MP z 2020 r., poz. 787). Na to stanowisko zgłosili się X.Y.1 oraz P.S. — radca prawny. Oceny kwalifikacji sędziego X.Y.1 dokonało dwóch wizytatorów – sędzia SA w Rzeszowie A.S-P. oraz SSA w stanie spoczynku S.U.. Opiniowanie przez dwóch wizytatorów zostało zlecone z uwagi na fakt orzekania przez sędziego X.Y.1 także w sprawach cywilnych. W opinii sędzi A.S-P. – sędzia X.Y.1 popełnia błędy w sprawach prostych, nieskomplikowanych i nieobszernych; błędy te skutkowały uchylaniem wyroków do ponownego rozpoznania, a wydawane były też postanowienia bez podstawy prawnej lub bez oparcia o dokumenty w aktach sprawy. Końcowo sędzia wizytator stwierdziła, że kandydat nie dysponuje odpowiednim doświadczeniem orzecznictwem do podjęcia obowiązków orzecznictwowych w zakresie spraw, jakie wpływają do sądów apelacyjnych. Podała także, że nie można ocenić, czy dysponuje on wiedzą prawniczą na tym poziomie, albowiem charakter dotychczas rozpoznawanych spraw nie pozwala na taką ocenę. Reasumując, sędzia wizytator ds. cywilnych stwierdziła, że sędzia X.Y.1 nie spełnia kryteriów którym powinien odpowiadać kandydat na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego.

W opinii sędziego wizytatora ds. karnych stwierdzono m.in., że stabilność orzecznictwa za okres 9 miesięcy orzekania w Sądzie Rejonowym w Dębicy „nie wypada korzystnie” – zapewne wynikało to stwierdzenie z uchylecia w postępowaniu apelacyjnym 46,2% zaskarżonych wyroków. Wizytator podkreślił również, analizując orzecznictwo w sądzie rejonowym – obok prawidłowego redagowania wyroków oraz

uzasadnień wyroków – że budzi niepokój sprawność postępowania i koncentracja materiału dowodowego (wielokrotne odraczanie rozpraw, nietrafna praktyka wzywania na pierwszy termin wyłącznie oskarżonego).

Zespół KRS bezwzględną większością głosów przyjął stanowisko w sprawie braku rekomendacji dla X.Y.1 na jedno stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie. W uzasadnieniu wskazano, że obaj kandydaci spełniają formalne wymagania do pełnienia urzędu na tym stanowisku, jednak ich poziom wiedzy prawniczej i doświadczenia orzeczniczego jest zbyt niski, aby zespół mógł rekomendować któregokolwiek z nich. KRS była innego zdania (uchwała z dnia [...] 2021 r.- nr [...] /2021) głosami 8 za, 3 głosy przeciw i 4 głosy wstrzymujące się, a zdecydowało o takim podejściu 17-letnie doświadczenie orzecznicze i osiągnięte w tym czasie wyniki.

X.Y.1, podobnie jak X.Y., podpisywał listy poparcia kandydatów do nowej KRS – przy czym on podpisywał listy do kadencji KRS od 2022 r. Udzielił poparcia Jarosławowi Dudziczowi, Grzegorzowi Furmankiewiczowi, Joannie Kołodziej-Michałowicz, Zbigniewowi Łupinie, Maciejowi Nawackiemu, Łukaszowi Piebiakowi, Rafałowi Puchalskiemu i Pawłowi Styrnie. Słusznie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że takie działanie, w kontekście wyrażanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz trybunałów międzynarodowych negatywnej oceny niekonstytucyjnej Krajowej Rady Sądownictwa, powszechnie odczytywane było i jest, jako wyraz poparcia dla władzy wykonawczej i forsowania przez nią niekonstytucyjnych zmian w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości (por. np. wyrok SN z dnia 8 maja 2024 r., III KK 52/24).

Postanowieniem Prezydenta RP z dnia [...] 2022 r. (MP z 2023 r., poz. [...]) X.Y.1 został powołany na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Już od dnia 1 lutego 2023 r. został prezesem Sądu Okręgowego w Rzeszowie – zmieniając na tym stanowisku R. P., który z tym dniem objął stanowisko prezesa Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie.

Przedstawione powyżej okoliczności dowodzą bez żadnych wątpliwości, że to dzięki związkom z władzą wykonawczą oraz sędziami – członkami KRS, sędzia X.Y.1 uzyskał awans na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, a wcześniej stanowisko prezesa Sądu Rejonowego w Dębicy, delegację do orzekania

w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie, a następnie stanowisko prezesa Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Szczególnie istotne jest i to, że udzielał poparcia wielu sędziom ubiegającym się o powołanie ich do KRS w roku 2022, choć już w roku 2021 wiadomo było (np. wyrok ETPC w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce), iż jest to organ, który nie jest tym organem, o którym mowa w art. 187 ust. 1 Konstytucji. W sposób zatem świadomy także i ten sędzia uczestniczył w procedurze, która uderzała w niezależność sędziów i niezawisłość sądów, a uzyskane funkcje i awans zawodowy były elementami korzyści, które uzyskał za wsparcie takich działań. Okoliczności te w sposób decydujący przesądzają o braku spełnienia standardu niezależności i niezawisłości przez sąd, w składzie którego orzekałby sędzia X.Y.1. To musi skutkować stwierdzeniem, że sędzia X.Y.1 nie daje - w odbiorze postronnego, ale obeznanego z tymi faktami obserwatora - gwarancji bezstronnego i niezależnego orzekania nie tylko w tej sprawie, w której stroną był prokurator, podległy wówczas Ministrowi Sprawiedliwości-Prokuratorowi Generalnemu (doszło do prawomocnego skazania), ale także w innych sprawach, a w szczególności w tych, w których może dojść do rozstrzygania sprawy dotyczącej interesu poprzedniej władzy wykonawczej lub opartej na porządku prawnym, który chroni status tego sędziego i osiągniętą przez niego - i innych sędziów w wadliwej procedurze - pozycję.

Jeśli natomiast chodzi o sędziego X.Y.2, to również i ten sędzia podpisał listę poparcia dla kandydującego do Krajowej Rady Sądownictwa w 2018 r. sędziego Roberta Pelewicza z Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu. W przypadku tego sędziego tempo jego awansu zawodowego było wręcz niespotykane. Pomimo wyrażanych tak w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i organów międzynarodowych zastrzeżeń co do niezależności Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą o KRS z 2017 r., zdecydował się on ubiegać o powołanie do pełnienia urzędu na jedno stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu ogłoszone w M.P. z 2019 r., poz. 479, a więc w sądzie, w którym orzekał również sędzia Robert Pelewicz. W postępowaniu tym nie miał kontrkandydata. Uchwałą KRS [...] /2020 z dnia [...] czerwca 2020 r. (a więc zapadłą po uchwale połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r.), Krajowa Rada Sądownictwa przedstawiła Prezydentowi RP wniosek o powołanie sędziego X.Y.2 na urząd sędziego Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu. Postanowieniem Prezydenta z dnia [...] 2021 r., nr [...],

wyżej wymienionego powołano do pełnienia urzędu sędziego we wskazanym wyżej Sądzie, którą to nominację sędziego X.Y.2 odebrał w dniu 4 lutego 2021 r. Wkrótce potem przystąpił już do procedury awansowej do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie zgłaszając się do konkursu na jedno stanowisko sędziowskie w tym Sądzie ogłoszone przez Ministra Sprawiedliwości w dniu 26 marca 2021 r. w M. P. z 2021 r., poz. 319. Na podstawie uchwały KRS nr [...] /2021 z dnia [...] października 2021 r. jego kandydatura została po raz kolejny przedstawiona Prezydentowi RP, który postanowieniem z dnia 24 lutego 2022 r., nr [...], powołał X.Y.2 do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie (nominację odebrał w dniu 8 marca 2022 r.). Z uwagi na cofnięcie zgłoszenia przez kontrkandydata również ten sędzia był jedyną osobą ubiegającą się o awans w prowadzonym przez KRS postępowaniu. Dokonując oceny jego kandydatury Krajowa Rada Sądownictwa na posiedzeniu plenarnym w dniu 28 października 2021 r. jako jedną z okoliczności przemawiających za wystąpieniem o powołanie X.Y.2 na urząd sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie wskazała na jego doświadczenie orzecznicze zdobyte m.in. w ramach delegacji w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie, którą to delegację, udzieloną przez Prezesa tego Sądu, sędzia ten rozpoczął od dnia 1 października 2021 r. (k. 273 akt osobowych). W świetle tych przecież obiektywnych okoliczności poważne zastrzeżenia musi budzić merytoryczna strona decyzji KRS, która mogła kierować się przy podejmowaniu uchwały, innymi wprost nie wyrażonymi w uzasadnieniu tej uchwały przesłankami.

Zgodnie z pkt. 2 uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2 poz. 7) – która stanowi zasadę prawną wiążącą wszystkie składy Sądu Najwyższego – wskazano, że „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3 – dalej w tekście powoływana jako ustawa o KRS z 2017 r.), jeżeli wadliwość procesu powołania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1

Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (KPP) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC)”.

Należy w tym miejscu podkreślić, że samo ubieganie się o urząd sędziego w procedurze z udziałem niekonstytucyjnej Krajowej Rady Sądownictwa nie dyskwalifikuje danej osoby do pełnienia urzędu sędziego, co potwierdza konieczność swoistego „testowania” sędziów, wynikającą m.in. z ww. uchwały. Trzeba jednak zaznaczyć, że decyzja o kandydowaniu w ramach procedury awansowej stanowi potencjalną skazę w postawie moralnej danej osoby, co wymaga oceny w kontekście spełniania warunku nieskazitelności charakteru (art. 61 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz.U.2024.334), a zatem determinuje potrzebę dokonania oceny etycznej danego sędziego, zwłaszcza w powiązaniu z jego pozaorzeczniczą aktywnością zawodową. Nie ulega przecież wątpliwości, że takie postępowanie jest także sprzeczne ze złożonym ślubowaniem przed objęciem urzędu sędziego w zakresie „stania na straży prawa” (art. 66 § 1 u.s.p.), skoro nie da się go pogodzić z normami wynikającymi wprost z Konstytucji RP.

Należy także przypomnieć, że zgodnie z art. 173 Konstytucji RP, sądy i trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. Powyższe unormowanie stanowi o szczególnej pozycji ustrojowej władzy sądowniczej, której szczególny charakter został tak wyraźnie zaakcentowany względem dwóch pozostałych władz wymienionych w art. 10 ustawy zasadniczej (zob. B. Naleziński, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2023, teza 1 do art. 173 Konstytucji RP). Unormowana w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP zasada niezawisłości sędziowskiej nabiera z tej perspektywy szczególnego znaczenia, stając się podstawowym gwarantem prawidłowego działania władzy sądowniczej w ramach trójpodziału władzy, stanowiąc również mechanizm służący równoważeniu władzy ustawodawczej i wykonawczej przez sądy i trybunały.

W tym kontekście postawa ww. sędziów wyrażająca się w aprobowaniu funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., poprzez udzielanie poparcia kandydatom do tego organu oraz kandydowanie na urząd sędziego w sądzie wyższego rzędu, w ramach

procedury z udziałem tak ukształtowanego składu Krajowej Rady Sądownictwa (zwłaszcza w czasie, kiedy zarówno w orzecznictwie krajowym, jak i międzynarodowym przesądzono ponad wszelką wątpliwość niekonstytucyjny charakter tego organu), potwierdza brak poszanowania przez tych sędziów Konstytucji RP oraz wynikających z niej gwarancji niezależności władzy sądowniczej oraz niezawisłości sędziów, co tym bardziej wskazuje, że skład orzekający z ich udziałem nie może być uznany za niezależny sąd w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 EKPC. Prowadzi to do wniosku, że również i na gruncie niniejszej sprawy skład orzekający Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie nie spełnia wymogów niezawisłości i bezstronności, a jego orzeczenie dotknięte jest uchybieniem rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej, określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Podsumowując, żaden z sędziów sądu odwoławczego nie miał koniecznego atrybutu niezależności i bezstronności sędziego, a zatem skład tak zbudowany nie był sądem w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 EKPC. Oznacza to, zgodnie z uchwałą trzech Izb Sądu Najwyższego, że zaistniało uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

Jacek Błaszczyk Tomasz Artymiuk Małgorzata Gierszon

WB.

[a.ł]